



Sygn. akt I CSK 660/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa Organizacji Konsumentów Usług Telekomunikacyjnych
w W.

przeciwko P. S.A. w W., obecnie P. Spółce z o.o.

w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 29 sierpnia 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 4 kwietnia 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację
i przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do
ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z dnia 31 marca 2011 r., uwzględnił częściowo powództwo Organizacji Konsumentów Usług Telekomunikacyjnych przeciwko P. SA i uznał za niedozwolone oraz zakazał stronie pozwanej stosowania w obrocie z konsumentami postanowień wzorca o treści: „Nie wyłącza to uprawnień P. do żądania od użytkownika odszkodowania przewyższającego wysokość zastrzeżonej kary umownej na zasadach ogólnych”, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. co do postanowienia wzorca o treści: „P. może żądać od użytkownika kary umownej w wysokości 5.000 zł za każdą kartę SIM używaną w niedozwolony sposób [...]”, zarządził publikację wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego, dokonując jednocześnie sprostowania - zawartych w tym orzeczeniu - niedokładności co do oznaczenia (numeracji) poszczególnych rozstrzygnięć.

Sąd Apelacyjny zgodził się z zapatrywaniem Sądu pierwszej, że klauzula zastrzegająca na rzecz pozwanej prawo dochodzenia odszkodowania przewyższającego karę umowną - zamieszczona w stosowanym przez nią wzorcu umownym - stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., gdyż kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy. Skoro art. 484 § 1 k.c. - w zasadzie - wyłącza możliwość żądania odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary umownej a dopuszcza ją - wyjątkowo - tylko wtedy, gdy strony tak postanowiły, to nie jest zgodne z dobrymi obyczajami odejście od tej reguły bez przeprowadzenia w tym zakresie stosownych negocjacji z konsumentem. Wprowadzenie tej klauzuli do umowy uprzywilejowuje pozwaną, która ma zagwarantowaną karę umowną (5.000 zł) a wyrównania uszczerbku przewyższającego tę karę może dochodzić na podstawie art. 471 k.c. Konsument natomiast może dochodzić naprawienia szkody wyłącznie na podstawie tego przepisu, w związku z czym musi wykazać przesłanki jego zastosowania

w odniesieniu do całej szkody. Gdyby zatem klauzula ta nie została zastrzeżona, przedsiębiorca i konsument mieliby równe prawa dochodzenia naprawienia szkody na podstawie art. 471 k.c.

W skardze kasacyjnej, opartej na podstawie określonej w art. 398 § 1 pkt 1 k.p.c., pozwana zarzuciła:

- naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie wskutek przyjęcia, że zastrzeżenie przez przedsiębiorcę we wzorcu umownym prawa dochodzenia - na zasadach ogólnych - odszkodowania przewyższającego karę umowną jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumenta oraz
- art. 484 § 1 w związku z art. 471 i art. 361 § 2 k.c. przez niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że możliwość dochodzenia - na zasadach ogólnych - odszkodowania ponad zastrzeżoną karę umowną w każdym przypadku skutkuje dysproporcją praw i obowiązków stron, wyrażającą się w uprzywilejowaniu strony, która zastrzegła na swoją rzecz karę umowną i uprawnienie do dochodzenia odszkodowania ją uzupełniającego.

Powołując się na tak ujętą podstawę kasacyjną, pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej apelację i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skardze kasacyjnej nie można odmówić słuszności.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie - poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron - nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W świetle tego unormowania nie ulega wątpliwości, że uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu wymienionych przesłanek, tj. „sprzeczności z dobrymi obyczajami”, jak i „rażącego naruszenia interesów konsumenta (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06, nie publ.).

Przez działanie wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - należy rozumieć wprowadzanie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku; rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza zaś nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Biul. SN 2005, nr 11, poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12). Rażące naruszenie interesów konsumenta zazwyczaj stanowi naruszenie dobrych obyczajów; nie zawsze jednak zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza te interesy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2010 r., I CSK 694/09, nie publ.). Ocena rzetelności określonego postanowienia wzorca umownego wymaga przeprowadzenia przez sąd weryfikacji jego „przyzwoitości”, polegającej na zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on - na podstawie ogólnych przepisów - w lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r., III SK 21/06, OSNP 2008, nr 11-12, poz. 181).

Sąd Apelacyjny dokonał oceny zakwestionowanego postanowienia umownego, stosowanego przez pozwaną w Regulaminie Promocji: „Najlepsza okazja w M. Zobowiązania 30 zł.”, zarówno pod kątem jego zgodności z dobrymi obyczajami, jak i rażącego naruszenia interesu konsumenta. Przeprowadzając tzw. test przyzwoitości uznał, że bez postanowienia zastrzegającego na rzecz strony pozwanej prawo dochodzenia odszkodowania przewyższającego karę umowną sytuacja prawna konsumenta byłaby korzystniejsza. U podstaw tej oceny legło stwierdzenie, że pozwana - w świetle postanowień wzorca - ma zagwarantowaną karę umowną w wysokości 5.000 zł, a pokrycia szkody w większym rozmiarze może dochodzić na podstawie art. 471 § 1 k.c., natomiast konsument, na którego rzecz nie zastrzeżono kary umownej, musi dochodzić całego odszkodowania na podstawie powołanego przepisu i wykazać przewidziane w nim przesłanki.

Przytoczone rozumowanie nasuwa jednak - co trafnie zarzuciła skarżąca - istotne zastrzeżenia. Wskazuje ono bowiem na to, że Sąd Apelacyjny źródła dysproporcji praw i obowiązków stron, wynikających z umowy zawartej na podstawie wzorca poddanego ocenie, dopatrzył się - w istocie - w klauzuli zastrzegającej karę umowną na rzecz przedsiębiorcy, co do której rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji uprawomocniło się jako niezaskarżone, a nie w postanowieniu dopuszczającym dochodzenie przez niego odszkodowania przewyższającego tę karę.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu Sądu Apelacyjnego, przedsiębiorca dochodzący odszkodowania nie jest w uprzywilejowanej pozycji w stosunku do konsumenta realizującego takie samo uprawnienie; każdy z nich musi wykazać przesłanki przewidziane w art. 471 § 1 k.c., przy czym również przedsiębiorca, który otrzymał zaliczalną karę umowną, musi wykazać rozmiar całej poniesionej szkody, a nie - jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku - szkody pomniejszonej o karę umowną.

Niewątpliwie ma rację Sąd Apelacyjny wskazując, że sytuacja prawna konsumenta przedstawiałaby się dla niego korzystniej, gdyby wzorzec stosowany przez pozwaną nie zawierał spornej klauzuli. Ocena ta nie jest jednak wystarczająca do sformułowania wniosku, iż klauzula poddana kontroli stanowi niedozwolone postanowienie umowne. Dostatecznej podstawy do takiej konkluzji nie stanowi sam brak równowagi między uprawnieniami i obowiązkami stron, skoro do uznania postanowienia wzorca umownego za niedozwolone konieczne jest stwierdzenie, że prowadzi ono do rażącej dysproporcji ich praw i obowiązków.

Sąd Apelacyjny wyszedł z odmiennych założeń. Poza zakresem swoich rozważań pozostawił przy tym kwestię, czy klauzula umożliwiająca pozwanej dochodzenie odszkodowania uzupełniającego rzeczywiście pozostaje w sprzeczności z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów. Dokonanie takiej - zawężonej i opartej na niewłaściwych przesłankach - oceny rzetelności zakwestionowanej klauzuli umownej nie pozwala skutecznie odeprzeć podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.